



Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

kwiecień 2014

www.magazyn.policja.waw.pl



PARTNERZY

NA DOBRE I ZŁE s. 13

Szanowne Policjantki, Policjanci i Pracownicy Policji

*Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć
Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
pogody ducha i wzajemnej życzliwości.*

*Życzę Wam, aby ten świąteczny czas był
dla Was radosną chwilą spędzoną w spokoju
i bez codziennych zmagañ. Niech te święta
będą czasem odpoczynku, źródłem optymizmu
i energii niezbędnej na każdy dzień.*

*Najlepsze życzenia świąteczne pragnę też
złożyć Waszym rodzinom. Życzę serdecznych
spotkań w gronie rodzinnym, obfitości na
świątecznych stołach i wiosennego nastroju
dającego siłę do tworzenia lepszego jutra.*

*Komendant Stołeczny Policji
nadinsp. Dariusz DZIAŁO*



Wiosna, ach to Ty – powtarzamy słowa popularnej od lat piosenki. W wiosennym nastroju zapraszamy więc naszych czytelników do zapoznania się z kwietniowym numerem policyjnego miesięcznika. Na początek złożymy wizytę w Wydziale Postępowań Administracyjnych KSP. Z naczelnikiem komórki rozmawiamy o różnorodności zadań i wyzwaniach na kolejne miesiące. W cyklu „Komenda” tym razem trafiliśmy do Nowego Dworu Mazowieckiego. Jednostkę zaprezentuje sam komendant powiatowy. Zachęcamy też do zapoznania się z ciekawymi sylwetkami funkcjonariuszy tej jednostki: policjantem pionu kryminalnego i przewodnikiem psa. Zainteresowani specjalistyczną wiedzą znajdą też w magazynie algorytm czynności wykonywanych podczas oględzin miejsca ujawnienia pojazdu pochodzącego z kradzieży, procedury postępowania dotyczące nieodebranego pojazdu z parkingu depozytowego czy poradnik dla policjantów dot. „kieszonek”.

Zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt Wielkanocnych życzy redakcja Stołecznego Magazynu Policyjnego.



Redaktor Naczelna kom. Anna Kędzierawska

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

- 4 Największa fabryka amfetaminy w Polsce zlikwidowana
- 5 Stołeczni policjanci ze służbą wizytą w Bukareszcie i Lizbonie
- 5 Pierwsza na podium policjantka z Bemowa
- 6 Rozliczenie PIT w KSP
- 6 Sukces stołecznych strzelców w międzynarodowych zawodach Romków
- 6 Turniej klas policyjnych

WYWIAD

- 7 Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji

W NASZYM GARNIZONIE

- 8 Pedofile w sieci
- 10 Wywiad z Komendantem Powiatowym Policji w Nowym Dworze Mazowieckim
- 12 Kryminalny o każdej porze
- 12 Dyżurny przez telefon uratował życie 18-latka
- 13 Partnerzy na dobre i złe
- 14 Ceremonia policyjny w praktyce - składanie wieńców

PRAWO

- 15 Co nowego w prawie?
- 16 Oględziny miejsca ujawnienia pojazdu pochodzącego z kradzieży
- 16 Umieszczanie w PID nieletniego w trakcie samowolnego pobytu poza młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii (MOS)
- 17 Noworodek na kolanach?
- 17 Procedury postępowania dotyczące nieodebranego pojazdu z parkingu depozytowego
- 18 Zgrane „kieszonki”

ROZRYWKA

- 19 Czy wiesz, że...
- 19 Policyjna krzyżówka

Dodatkowy termin rozliczenia PIT w KSP

W środę 23 kwietnia w Komendzie Stołecznej Policji będzie można wypełnić PIT za 2013 rok i wysłać go przez Internet korzystając z pomocy pracowników Izby Skarbowej. By wysłać PIT, przynieść ze sobą dokumenty, które są niezbędne do prawidłowego wypełnienia zeznania rocznego czyli informacje sporządzane przez płatników (PIT-11 lub inny). Niezbędne jest również podanie nr PESEL oraz kwoty przychodu wykazanej w zeznaniu rocznym za 2012 rok (złożonym w roku 2013). Są to dane, które zabezpieczają autentyczność składanej deklaracji.

Policjantów i pracowników policji chcących skorzystać z ostatniej możliwości rozliczenia podatkowego i pomocy pracowników Izby Skarbowej zapraszamy do Komendy Stołecznej Policji, ul. Nowolipie 2, Wydział Prewencji, pokój 337 (nowy pałac, II piętro) w dniu 23 kwietnia, w godzinach 9.00 – 14.00. ■

Pójdźmy na polskie święcone!



Etos Polski zawsze się tęczył bardzo ściśle z kalendarzem liturgicznym w Kościele. Wszelkim obchodom czy nabożeństwom religijnym nadawała polska obyczajowość swoistą formę i sens. Lud polski głęboko ukochał te podstawowe fakty obyczajowości i oplótł je girlandą własnych przyzwyczajonej radości. Stały się one przez to jego tradycyjną własnością.

Trzeba też zauważyć, że antropologia Zmartwychwstania Wielkanocnych Świąt nie była wolna od motywów patriotycznych. Ludzkie nadzieje na poprawę losu i zmianę na lepsze podkreślają: Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” i Reymont w „Chłopach”, Sienkiewicz w Trylogii i Konopnicka w „Panu Balcerze”.

W te Święta Wielkanocne duchowa wielkość Polski powinna nieść nadzieję, bo dwaj wielcy papieże Jan Paweł II i Jan XXIII, świadkowie wiary Kościoła, zostaną 27 kwietnia kanonizowani. To wielka radość dla Kościoła w Polsce, ale także przypomnienie bogatej spuścizny, jaką Jan Paweł II zostawił całemu światu chrześcijańskiemu w czasie swojego długiego pontyfikatu.

Pragnę życzyć wszystkim drogim policjantom i pracownikom cywilnym, aby w te radosne Święta Wielkanocne spróbowali oderwać się od lęków, zgrzytów dnia codziennego. Jesteście tą częścią wspólnoty polskiej, która może przynieść radość w służbie innym.

Ks. Józef Jachimczak
Kapelan KSP

Największa fabryka amfetaminy w Polsce ZLIKWIDOWANA

AGNIESZKA WŁODARSKA

Stołeczni policjanci z wydziału do walki z przestępczością narkotykową rozpracowali kolejną grupę przestępczą trudniącą się nielegalną produkcją narkotyków. Tym razem śledczy zabezpieczyli m.in. około 20 kg amfetaminy o czarnorynkowej wartości 600 tys. zł oraz 1000 litrów BMK, półproduktu służącego do produkcji amfetaminy wartego około 1 miliona 300 tys. euro. Jak mówią policjanci pracujący przy tej sprawie, jest to największe nielegalne laboratorium, jakie do tej pory udało się im zlikwidować.

To już kolejny duży sukces w przeciagu sześciu ostatnich miesięcy, jaki na swoim koncie mają policjanci z tego wydziału. W październiku ubiegłego roku na terenie powiatu pruszkowskiego namierzyli posesję, gdzie produkowano amfetaminę. Wówczas w pomieszczeniu gospodarczym znaleźli zapakowane w torbę foliową 3 kilogramy amfetaminy oraz pojemnik z 3 litrami tego samego narkotyku w stanie ciekłym. Można było z tego wyprodukować około 9 kilogramów gotowego do wprowadzenia na rynek środka zabronionego. Wartość czarnorynkowa zabezpieczonych substancji wyniosła 360 tys. złotych. Zatrzymano dwóch mężczyzn w wieku 25 i 30 lat. Kolejny sukces miał miejsce miesiąc później. Tym razem policjanci zlikwidowali laboratorium mieszczące się w powiecie wołomińskim. Zabezpieczono około 17 kg narkotyku, a jego wartość oszacowana została na kwotę prawie 650 tys. złotych. W ręce śledczych także wpadło dwóch mężczyzn.

Pod koniec marca, w wyniku prowadzonych działań operacyjnych, policjanci z „narkotyków” ustalili kolejne miejsce, w którym mogą być produkowane. – *Na teren posesji w Aleksandrowie weszliśmy wspólnie z wydziałem realizacyjnym około 6.30 – mówi policjant operacyjny pracujący przy sprawie – cały teren przestępcy zabezpieczyli sześcioma kamerami. W budynku gospodarczym, po dawnej stajni, urządzili bardzo profesjonal-*

nie wyposażone, wręcz sterylne laboratorium. Składało się ono z czterech nowoczesnych linii do produkcji BMK oraz dwóch działających linii do produkcji płynnej amfetaminy.

Mężczyźni zajmujący się nielegalnym procederem byli całkowicie zaskoczeni akcją policjantów. W momencie wejścia mundurowych produkcja nadal trwała. Na miejscu policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 42 i 52 lata. – *Oprócz prawie 20 kg amfetaminy o czarnorynkowej wartości 600 tys. zł oraz 1000 litrów BMK - półproduktu służącego do produkcji amfetaminy, z którego można uzyskać około 700 kg czystego narkotyku – zabezpieczyliśmy nowoczesny sprzęt służący do produkcji, odczynniki chemiczne, urządzenia elektroniczne służące do monitorowania posesji, broń palną wraz z amunicją oraz 4 tys. złotych – mówi policjant i dodaje - na podstawie odpadów poprodukcyjnych ekspert stwierdził, że sprawcy od początku roku mogli wyprodukować aż około 500 kg czystej amfetaminy wartej na czarnym rynku około 15 milionów złotych.*

Zatrzymani usłyszeli zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków oraz ich produkcji a także nielegalnego posiadania broni palnej. Sąd na wniosek prokuratora zastosował wobec obu mężczyzn trzymiesięczny areszt. Może im grozić od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. ■



Stołeczni policjanci ze służbową wizytą w Bukareszcie i Lizbonie

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Do Generalnego Dyrektoriatu Policji w Bukareszcie został zaproszony Komendant Stołeczny Policji, nadinsp. Dariusz Działo. Wizyta szefa stołecznej jednostki jest wynikiem ścisłej współpracy obu komend przypieczętowanej Deklaracją o Współpracy. Stołeczni policjanci uczestniczą także w projekcie unijnym „Kontrola Policji nad bronią palną: doskonalenie policjantów na rzecz bezpieczeństwa obywateli”. Grupa funkcjonariuszy z Zastępcą Komendanta Stołecznego Policji, insp. Robertem Szydło, wzięła udział w spotkaniu z funkcjonariuszami w Lizbonie.



W trakcie podróży służbowej w Bukareszcie Komendantowi Stołecznemu Policji towarzyszył także Naczelnik Gabinetu Komendanta Stołecznego Policji mł. insp. Marek Purzycki. Celem wizyty było omówienie projektów unijnych, w ramach których obie jednostki zamierzają podjąć partnerską współpracę. Spotkanie było też doskonałą okazją do wymiany najlepszych praktyk i doświadczeń w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości w dużych miastach. Podczas podróży zaplanowano również wizytę w jednym z komisariatów Policji w stolicy Rumunii oraz spotkanie z przedstawicielem miasta stołecznego Bukareszt – burmistrzem Sorinem Oprescu.

W tym samym czasie grupa stołecznych policjantów z Zastępcą Komendanta Stołecznego Policji insp. Robertem Szydło

uczestniczyła w wizycie szkoleniowej zorganizowanej w ramach projektu Leonardo da Vinci pn. „Kontrola Policji nad bronią palną: doskonalenie policjantów na rzecz bezpieczeństwa obywateli”. W skład delegacji reprezentującej stołeczny garnizon w Lizbonie weszli między innymi funkcjonariusze Wydziału Postępowań Administracyjnych KSP. W trakcie wizyty omawiane były m.in. zagadnienia dot. obowiązujących w Portugalii procedur i wymaganej dokumentacji związanej z zakupem broni i amunicji oraz kwestie nadzoru nad koncesjonowanymi podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania i obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym. ■

foto GDP w Bukareszcie

Pierwsza na podium policjantka z Bemowa

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

W służbie jest prawie od dwóch lat. Od września ub.r. pracuje w Komisariacie Policji na Bemowie. Anna Rycaj jako pierwsza funkcjonariuszka stanęła na podium turnieju Służb Mundurowych IPA w Badminton zorganizowanym w Kielcach. W mistrzostwach udział wzięło 36 zawodniczek i zawodników z całej Polski. Funkcjonariuszka zajęła pierwsze miejsce w grze pojedynczej kobiet.

Posterunkowy Anna Rycaj przybyła z Zamościa do stolicy, aby spełniać swoje marzenia zawodowe. Obecnie pracuje w pionie kryminalnym. Na co dzień zajmuje się sprawami do-

chodzeniowymi na warszawskim Bemowie. Po wyczerpującej służbie, zaczęła ponownie trenować swoją ulubioną dziedzinę sportu, która jest także dyscypliną olimpijską.

Już jako 8-latką, ucząc się od najlepszych, zaczęła trenować badminton w swoim rodzinnym mieście. Swój rozwój sportowy zakończyła mając 18 lat. Do treningów wróciła dopiero teraz, po latach wyznaczając sobie nowy cel. Przed samymi zawodami trenuje prawie codziennie. Koszty finansowe związane z treningami ponosi sama. A w skali miesiąca nie są one małe. Jak sama mówi – *nie należę do osób szybko się zniechęcających. Sukcesy przychodzą z każdym dniem. Mój wysiłek przynosi z czasem efekty i kolejne sukcesy. Daje to motywację do następnych działań. W tej dyscyplinie sportowej na kon-*



tuzje najbardziej narażone są kolana. W ostatnim turnieju jeden z doświadczonych zawodników miał kontuzję ścięgna Achillesa – dodaje.

Zbliżają się kolejne zawody organizowane przez MSZ. I tym razem czas wolny po służbie Ania poświęci na treningi. Zającie w ostatnim turnieju Służb Mundurowych I - miejsca w Kielcach, zobowiązuje naszą zawodniczkę. ■

foto archiwum prywatne Anny Rycaj

Rozliczenie PIT w KSP

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

„Świetna inicjatywa”, „Więcej takich pomysłów”, „Jaka oszczędność czasu!” – takie komentarze słysząc było od pracowników Komendy Stołecznej Policji, którzy mieli możliwość rozliczyć PIT w miejscu pracy. 12 marca br. w Pałacu Mostowskich z inicjatywy Naczelnika Wydziału Teleinformatyki KSP oraz Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie zorganizowano kilkugodzinny dyżur, podczas którego pracownicy skarbowki udzielały wszystkich informacji związanych z rozliczeniem podatkowym za 2013 r. Istniała również możliwość rozliczenia PIT on-line. Ze względu na ogromne zainteresowanie akcja została powtórzona 26 marca br. oraz planowana jest 23 kwietnia w godzinach 9.00 - 14.00 w pokoju 337 (II piętro Wydział Prewencji). ■

foto Mirosław Kucharczyk



Sukces stołecznych strzelców w międzynarodowych zawodach Romków

ASP. PIOTR MACIEJCZAK

Zdobyciem „Pucharu Komendanta Głównego Policji dla najlepszej drużyny policyjnej” zakończył się udział funkcjonariuszy KSP w XVI Międzynarodowych Zawodach Strzeleckich ROMKÓW rozegranych w marcu br. w Poznaniu.

Organizatorem zawodów był Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego, Naczelnik Wydziału Kadr KWP w Poznaniu oraz Wielkopolskie Towarzystwo Sportowe Tarcza 96. Patronat nad imprezą objął Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu. Dla najlepszych ufundowano puchary oraz wiele atrakcyjnych nagród rzeczowych.

Strzelania odbyły się na strzelnicy krytej do tarcz 22-P i TS-2 umieszczonych jedna pod drugą. Odległość do celu wynosiła 25 m, liczba strzałów 20, a czas - 3 min. Zawody były bardzo wyrównane, a o miejscach decydowały pojedyncze punkty.

foto Piotr Maciejczak



W międzynarodowych rozgrywkach udział wzięły trzy drużyny z garnizonu stołecznego. Pierwsze miejsce w klasyfikacji policyjnej kobiet zdobyła Magdalena Kowalewska, a wśród policjantów tryumfował Dariusz Mierzejewski.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy! ■

Turniej klas policyjnych

PODINSP. DANIEL MIESZKUNIEC

W tym roku po raz pierwszy Wydział Prewencji KSP wspólnie z Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Związkowym Klubem Strzeleckim w Warszawie organizuje turniej klas policyjnych. Mogą w nim wziąć udział szkoły ponadgimnazjalne, zlokalizowane na terenie działania garnizonu stołecznego, w których prowadzone są klasy mundurowe o profilu policyjnym.

Ideą Turnieju jest upowszechnienie wiedzy na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz integracja młodzieży klas policyjnych. Jest on także okazją do wymiany doświadczeń, tzw. dobrych praktyk pomiędzy placówkami, w których prowadzone są klasy o profilu policyjnym.

Zgodnie z regulaminem do 14 kwietnia zainteresowane uczestnictwem szkoły przesyłają do KSP formularz zgłoszenia. Szkołę reprezentuje jedna drużyna składająca się z czterech za-

wodników i jednej osoby rezerwowej oraz kierownika reprezentacji (opiekun, wychowawca klasy), wyznaczonego przez dyrektora szkoły. W skład reprezentacji mogą wchodzić uczniowie klas maturalnych.

Na uczestników turnieju czeka sprawdzian pisemny obejmujący ogólną wiedzę o Policji, test sprawności fizycznej (tor przeszkód), test umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz test umiejętności strzeleckich.

Dodatkową konkurencją, której wyniki nie są brane pod uwagę w klasyfikacji generalnej (jednak udział w niej jest warunkiem uczestnictwa w turnieju) jest konkurs na plakat pn. „Święto Wolności 4 czerwca 1989 r”. Szkoła uczestnicząca w turnieju przesyła jeden plakat, wykonany dowolną techniką przez ucznia lub uczniów klas o profilu policyjnym. Treść plakatu ma nawiązywać do tematyki ruchów wolnościowych oraz zmiany ustroju. Plakaty będą eksponowane podczas trwania turnieju. Finał zaplanowano w dniach 27 – 28 maja 2014 roku. ■



Wywiad z Naczelnikiem Wydziału Postępowań Administracyjnych Komendy Stołecznej Policji mł. insp. Maciejem Nestorowiczem

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Od stycznia zmieniły się przepisy dot. ochrony osób i mienia w zakresie detektywów i pracowników ochrony. Co to oznacza dla Waszego wydziału?

Ustawa z 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów wprowadziła znaczne zmiany. W przypadku detektywów przez wejściem nowelizacji do ustawy o usługach detektywistycznych otrzymanie licencji wiązało się z koniecznością zaliczenia egzaminu organizowanego centralnie przez Komendanta Głównego Policji. Egzamin obejmował zagadnienia z zakresu Konstytucji RP, organizacji i funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości i przestrzegania prawa, ochrony danych osobowych, ochrony informacji niejawnych a także zakresu prawa cywilnego i karnego, kryminalistyki, kryminologii, wiktymologii oraz psychologii sądowej. O trudności zaliczenia tego egzaminu świadczyć może fakt, że w 2013 r. wydanych zostało przez Komendanta Stołecznej Policji zaledwie 5 licencji detektywa (dla porównania od początku tego roku wpłynęło już 48 nowych wniosków o wydanie takiej licencji). Aktualnie zawód ten wydaje się rzeczywiście uwolniony, gdyż według obowiązujących przepisów szkolenie dla osób ubiegających się o wydanie licencji detektywa może trwać minimum 50 godzin. Jego zakres obejmuje już tylko zagadnienia z ochrony danych osobowych, ochrony informacji niejawnych, praw i obowiązków detektywa oraz przepisów regulujących zasady wykonywania działalności gospodarczej w zakresie usług detektywistycznych. W trakcie postępowania administracyjnego w sprawie wydania licencji detektywa nie przewidziana jest proceduralnie żadna forma sprawdzenia posiadanej przez wnioskodawców wiedzy. Uzyskanie licencji następuje więc praktycznie po spełnieniu warunków psychofizycznych, niekaralności i uzyskaniu pozytywnej opinii z miejsca zamieszkania.

W zakresie pracowników ochrony zmiany dotyczą zniesienia licencji pracownika ochrony fizycznej oraz zabezpieczenia technicznego. W ich miejsce wprowadzone zostały wpisy na listę kwalifikowanych pracowników. Dla pracujących w wydziale już od początku roku wiązało się to z dodatkową pracą, do nowej bazy należało wprowadzić ok. 10.000 akt licencjonowanych pracowników ochrony. Ponadto czynność tę potwierdzano wydając pracownikom ochrony stosowne zaświadczenia. W świetle nowych przepisów nie zwolniono organu Policji z weryfikacji badań lekarskich i psychologicznych kwalifikowanych pracowników ochrony, jak również występowania do właściwych komendantów Policji o sporządzenie opinii o ww. Proces ten musi być realizowany nie rzadziej niż co trzy lata. Zadanie to będą musieli wykonywać komendanci rejonowi/powiatowi Policji, a przypomnę tylko, że w myśl nieaktualnych już przepisów organem I instancji przy wydawaniu opinii byli komendanci komisariatów. Znowelizowana ustawa o ochronie osób i mienia wprowadziła obowiązek przedstawiania przez kwalifikowanych pracowników ochrony zaświadczeń o odbyciu szkolenia lub kursu co 5 lat. Wprowadzenie nowelizacji, jak zawsze, pociąga za sobą wiele zagadnień, które należy wyjaśnić, uzyskać opinię innego organu

itp. niewątpliwie utrudnia to bieżącą pracę, powoduje również liczne telefony naszych interesantów oraz zdecydowanie większe niż zwykle obciążenie biura obsługi usytuowanego na terenie wydziału.

Zwykle większość osób kojarzy Wasz wydział z wydawaniem pozwoleń na broń. Czy liczba zainteresowanych się zwiększa?

W ubiegłym roku wpłynęło 580 podań o wydanie pozwolenia na posiadanie broni palnej (489 osób uzyskało decyzję pozytywną). Najwięcej podań złożono na broń palną myśliwską – 257 (wydano 209 pozytywnych decyzji), na broń palną sportową – 156 podań (wydano 134 pozytywnych decyzji), na broń palną bojową przyjęto 46 podań (22 osoby uzyskały takie pozwolenia). Najmniej podań wpłynęło o uzyskanie pozwolenia na broń palną gazową – 4 (2 osoby otrzymały decyzje pozytywne). W naszym wydziale pozytywnie rozpatrzono również: 6 wniosków dotyczących broni palnej do celów szkoleniowych, 61 wniosków dotyczących broni do celów kolekcjonerskich, 3 wnioski w sprawie broni do celów pamiątkowych oraz wnioski w sprawie broni do celów rekonstrukcji historycznych. Istotną częścią pracy zespołów broni jest weryfikacja jej posiadaczy pod kątem badań lekarskich, członkostwa w stowarzyszeniach, karalności. Na skutek weryfikacji w samym tylko 2013 roku wydano 1720 decyzji cofających przyznane pozwolenia. Wydanie każdego z ww. dokumentów poprzedzone było żmudnymi, często wielomiesięcznymi postępowaniami administracyjnymi.

W wydziale funkcjonuje Depozyt Broni. Jakiego rodzaju jednostki tam trafiają?

Obowiązek złożenia broni palnej i amunicji do depozytu prowadzonego przez wydziały postępowań administracyjnych komend wojewódzkich Policji wynika z zapisów ustawy z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, i nałożony jest na: osobę która utraciła prawo do posiadania broni palnej - jeżeli broń nie została zbyta w terminie 30 dni; osobę, która weszła w posiadanie broni palnej po osobie zmarłej; cudzoziemców posiadających pozwolenie na przywóz i wywóz broni i amunicji na podstawie zaświadczenia wystawionego przez właściwego konsula RP – jeżeli upłynął termin ważności zaświadczenia; cudzoziemców niebędących obywatelami UE nabywających na terenie Polski broń lub amunicję w przypadku niedotrzymania terminu na określonego w zgodzie na wywóz broni i amunicji.

Do depozytu trafiają jednostki broni i amunicji, na które uprzednio wydano pozwolenie do celów: ochrony osobistej, ochrony osób lub mienia, łowieckich, sportowych, szkoleniowych, rekonstrukcji historycznych, kolekcjonerskich lub pamiątkowych.

Wśród zdeponowanych jednostek broni znajdują się okazy ciekawe i nietypowe, rzadko spotykane w obrocie rynkowym np.: czarnoprochowa strzelba KENTUCKY kal. 45 będąca legendą XVIII-wiecznej wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, pistolet Mauser C96 kal. 7,63 mm ulubiona broń Winstona Churchilla, pistolet Vis kal. 9 mm stanowiący wyposażenie Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej, pistolet maszynowy PPSz kal. 7,62

będący na uzbrojeniu Armii Czerwonej podczas II wojny światowej, rewolwer Smith & Wesson 44 Magnum używany wielokrotnie w amerykańskich filmach kina akcji.

Obowiązujące przepisy ustawy o broni i amunicji dają depONENTOWI możliwość zbycia broni osobie posiadającej pozwolenie na ten sam rodzaj broni, nieodpłatnego jej zełtowania lub przekazania na rzecz Skarbu Państwa.

To jednak nie jedyne zagadnienia, którymi zajmują się policjanci i pracownicy wydziału.

Sprawy pozwoleń na broń to tylko niewielki fragment zadań, które realizujemy, te pozostałe „drobiazgi” to nadzór nad 200 podmiotami koncesjonowanymi zajmującymi się obrotem bronią, amunicją i materiałami o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym (dla porównania – w Polsce jest ok. 600 takich pomiotów), nadzór nad 154 specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi, pełniącymi służbę w ponad 270 obiektach podlegających obowiązkowej ochronie (plany i aneksy planów tych obiektów uzgadniane są także w WPA); nadzór nad 10 000 „armią” kwalifikowanych pracowników ochrony i oczywiście sprawy związane z cudzoziemcami.

W tym roku od Wojewody Mazowieckiego wpłynęło do zespołu ds. cudzoziemców WPA 5479 wniosków z o zaopiniowanie zalegalizowania pobytu cudzoziemców na terytorium RP, co daje średnią wartość miesięczną 1830 i tygodniową 457. Najwięcej wniosków dotyczy obywateli Ukrainy, Wietnamu, Chin, Turcji, Białorusi, Rosji i Indii, natomiast w ostatnim miesiącu najwięcej wniosków wpłynęło od obywateli Malezji. W porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku liczba opinii wzrosła o ok. 20%.

Chciałbym też przypomnieć, że od 1.05.2014 r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy o cudzoziemcach, jej skutkiem będzie między innymi przekazanie części zadań wykonywanych dotychczas przez policjantów – Straży Granicznej.

Czy wszystkie zagadnienia realizowane w wydziale są uregulowane przepisami i procedurami? Jakiego rodzaju trudności spotykacie w codziennej pracy? Co mogłoby ją usprawnić?

Główne zadania opierają się o kilka ustaw i kilkadziesiąt rozporządzeń. Przepisy prawa nie zawsze dają jasną odpowiedź, co w danej sytuacji należy zrobić i właśnie to jest największą trudnością w naszej pracy. Pomimo ciągłego tworzenia nowych procedur i uzyskiwania wytycznych, zawsze pojawia się coś nowego, co może nas zaskoczyć.

Jak każdy przełożony, chciałbym móc rozdzielić zadania na większą liczbę pracowników. Trzeba być jednak realistą, wierzę, że w najbliższych latach nastąpi przejście na elektroniczny obieg korespondencji (obecnie wydział przyjmuje i wysyła 200 000 dokumentów rocznie przy tęcznym stanie etatowym 64 osób). Głęboka informatyzacja jest moim zdaniem realną szansą na zmniejszenie obciążenia sprawami podległymi mi pracowników, szansą zakończenia poszukiwania miejsca na przechowywanie spraw w bieżącym prowadzeniu (ich liczba niejednokrotnie może przekraczać 200 na osobę, a szafy, których jest dużo, po prostu „przesypują się”). Takiej poprawy komfortu pracy życzę całemu WPA, a także wszystkim osobom zatrudnionym w garnizonie stołecznym.

Dziękuję serdecznie. ■

Pedofile w sieci

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Ciemna strona Internetu istnieje. Przechodzimy wobec tego tematu bardzo obojętnie, dopóki on nas bezpośrednio nie dotyczy. Cieszymy się, że nasze dzieci miały na temat niebezpieczeństw w Internecie pogadankę w szkole. Następny krok powinien należeć do rodziców, opiekunów. A prawda jest taka, że wzajemnie wypracowane relacje są najlepszym fundamentem dla każdej rodziny.

Grooming w Internecie to rodzaj relacji jaki wywiązuje się pomiędzy dorosłymi a dziećmi w celu uwiedzenia seksualnego. Taki proces trwa zazwyczaj kilka tygodni, a nawet miesięcy. Zamiarem osoby dorosłej jest łagodne wprowadzenie dziecka w aktywność seksualną, którą zamierza w długoterminowym czasie wykorzystać.

Na działania internetowych pedofilów narażeni przede wszystkim są:

- zaczynający przygodę w sieci,
- aktywnie korzystający z komputerów, laptopów, tabletów,
- silnie potrzebujący zainteresowania lub uczucia,
- samotnicy i odludki,
- ciekawscy,
- buntownicy,
- zdezorientowani w kwestii własnej tożsamości seksualnej,
- poszukujący nowych, ekstremalnych doznań.

DZIAŁANIA PSYCHOLOGICZNE

- Internetowi pedofile wykazują wyjątkową uwagę, zainteresowanie wobec dziecka i jego kłopotów. Są uprzejmi – informuje sierz. sztab. Przemysław Kujawski. Solidaryzują się z ich proble-

mami, przede wszystkim ich słuchają - dodaje. Nie oszczędzą na to czasu, wysiłku i pieniędzy.

Aby znaleźć wspólny język z dziećmi, nastolatkami pedofile znają na bieżąco trendy muzyczne, zespoły, które są na topie, ale również hobby, które króluje w danym przedziale wiekowym. W ten sposób starają się osłabić granice, jaka dzieli ich od osiągnięcia celu. Delikatnie i systematycznie wprowadzają do rozmów treści erotyczne tak, aby dziecko nie zorientowało się, aby „puścić” mu zahamowania. Może być też tak, że czuje się ono na tyle już uzależnione od pseudo - przyjaciela, że ma poczucie „oddania”.

POCZĄTKI ZNAJOMOŚCI

- Często bywa tak, że pedofil podaje się za rówieśnika. W ten sposób wciąga dziecko w znajomość. Najczęstszym portalem, który odwiedzają dzieci i młodzież jest Facebook – mówi funkcjonariusz. Poruszają się również na czacie oraz komunikatorze Gadu-Gadu.

Ofiara nie wie, czym jest celem. Pedofil dokładnie obserwuje dziecko. Poznaje jego słabości i troski. Prowadzi z nim coraz dłuższe rozmowy. Dziecko w ten sposób traci poczucie, że jest to ktoś obcy. Nawet nie przypuszcza, że może być to osoba dorosła. Działania pedofila internetowego są bardzo dyskretne. Dziecko skoncentrowane jest na dobroci, zrozumieniu jakie otrzymało, natomiast pedofil na pozyskaniu dziecka i wykorzystaniu go często w celach komercyjnych. Delikatność, z jaką porusza się pedofil w sieci, zaskakuje nawet często nas – rodziców.

NAWIĄZUJĄCA SIĘ RELACJA

Bezgraniczne zaufanie, jakie dane jest rodzicom, opiekunom wraz z narodzinami dziecka, pedofil musi wypracować często miesiącami. On jest czujny i dyskretny. Rodzice „tracą” dziecko, pozostawiając je z problemami samemu sobie, nie zdają sobie sprawy, jak wiele nieszczęść może czekać na nie w sieci.

- Rozmowy pedofila z ofiarą stają się coraz dłuższe i częstsze. Powraca on do stałych elementów rozmowy – dodaje policjant z wydziału kryminalnego. Potwierdzeniem dla pedofila udanego osaczenia dziecka jest, gdy on po pewnym czasie zaczyna opowiadać o sobie bez większych oporów. Dorosłego interesują emocje, jakie towarzyszą dziecku. Dzieli się też swoim doświadczeniem w kontekście dziecka. W zamian otrzymuje zainteresowania, marzenia. Wciela się w rolę powiernika, pocieszyciela wręcz przyjaciela. Akceptuje swoją ofiarę z jej zaletami i wadami. „Wchodzi” w codzienne życie swojej ofiary. Interesuje się wszystkim, co jej dotyczy.

OCENA RYZYKA ODKRYCIA ZNAJOMOŚCI

Kiedy uwodziciel zaczyna odgrywać rolę przyjaciela, podejmuje ryzyko kontroli i sprawdza czy nie może być przypadkiem zdemaskowany przez osobę dorosłą. Pyta ofiarę o miejsce, gdzie ustawiony jest komputer, kto z niego korzysta, czy ktoś się interesuje, co dziecko robi w komputerze. W ten sposób sprawdza, kto jest w stanie weryfikować aktywność dziecka w „necie”.

NAWIĄZANIE WSPÓŁUZALEŻNIENIA

W trakcie rozwoju znajomości pedofil pokazuje swojej ofierze jak bardzo jest jej potrzebny. Jak wiele dla siebie znaczą, że mogą liczyć tylko na siebie. Należy pamiętać, że sprawca cały czas odgrywa rolę dziecka, o podobnych problemach co jego ofiara. Między innymi używa słów: „tylko ja mogę ci pomóc”, „możesz mi zaufać”, „ja dochowam tajemnicę”, „przecież wiesz, że to co nas łączy jest czymś niespotykanym”. W międzyczasie zadaje pytania o charakterze seksualnym, np. „czy kiedykolwiek się całowałaś?” Działając stopniowo skupia uwagę dziecka na ciele. Uczy je obserwowania, dotyku. Przypomina „na głos” swoje pierwsze emocje, jakie mu towarzyszyły. Wzbudza tym samym ciekawość dziecka i wywołuje w nim potrzebę odkrywania siebie samego seksualnie. Następnie oprawca oswaja dziecko z cyber-

seksem. Dzieli się z nim, co chciałby, aby razem robili, gdyby był przy nim lub też co sam robi, rozmawiając z dzieckiem.

CEL - SPOTKANIE

Kolejnym działaniem pedofila jest spotkanie z dzieckiem. Jeżeli ofiara się opiera, zaczyna jej grozić. Często wymusza na dziecku przesłanie nagich zdjęć. Później może nimi szantażować i grozić, że poinformuje o znajomości rodziców bądź że opublikuje je w sieci. Dziecko ze strachu popełnia błąd, który ma konsekwencje a skutki takiej znajomości są nieodwracalne.

Symptomy mogące świadczyć o prawdopodobnym kontakcie dziecka z pedofilem internetowym:

- spędza bardzo dużo czasu w „sieci”,
- w komputerze mogą znajdować się treści pornograficzne,
- wydzwania lub odbiera telefony, smsy, mmsy bardzo często z nieznanego rodzicom telefonu,
- otrzymuje wiadomości e-mail, paczki, prezenty od osób nieznanych rodzicom,
- przestaje interesować się życiem rodzinnym wręcz wycofuje się z niego,
- gdy dorosły wchodzi do pokoju, wyłącza monitor lub przełącza ekran.

CO ROBIĆ, ABY UCHRONIĆ DZIECKO PRZED ZŁYM DOTYKIEM

- Po pierwsze, miejsce wyznaczone na sprzęt komputerowy, laptop, tablet musi być ogólnie dostępne dla wszystkich domowników – omawia ekspert. Przed dopuszczeniem dziecka do Internetu rodzice, opiekunowie powinni przeprowadzić z nim szczerą, opartą na zaufaniu rozmowę. Powiedzieć, kogo można spotkać w „sieci”. Czego należy unikać, a kiedy niezwłocznie poinformować dorosłego domownika. Celem rozmowy jest uzmysłowić dziecku, ile korzyści jest z korzystania z Internetu, ale również ile jest w nim zagrożeń. Małe dzieci powinny mieć konto i pocztę wspólną tzn. rodzinną – dodaje nasz rozmówca. Zadaniem rodziców jest uczulenie dziecka, aby nie potwierdzało, ani nie odpowiadało na e-mail otrzymany od nieznanego.

Przez cały czas należy dziecko wspierać, rozumieć i budować jego poczucie bezpieczeństwa w rodzinie. Jeśli jednak wszelkie działania profilaktyczne nie odniosły skutku i nasza pociecha spotkała się z internetowym pedofilem, nie możemy jej obwiniać. Całą odpowiedzialność tylko i wyłącznie ponosi przestępca. Musimy stanąć na wysokości zadania. Wesprzeć dziecko i odizolować je od sprawcy. Powiadomić Policję. Należy zachować całą historię przeglądania, rozmów i korespondencji. Sprawdzić niezwłocznie, jakie treści pornograficzne trafiły do naszej pociechy. Powinniśmy pamiętać, że internetowi pedofile często korzystają z tzw. pokojów rozmów. ■

Zgodnie z art. 200 kodeksu karnego pedofil podlega karze od lat 2 do 12. Natomiast zgodnie z art. 202 k. k. za pornografię dziecięcą przestępca podlega karze do lat 10.

**Wykorzystano opracowanie
prof. Józefa Bednarka i dr Anny Andrzejewskiej,
Pedofilia w sieci – wskazania postępowania w przypadku
zagrożenia pedofilią**

KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 691 km²

LUDNOŚĆ - 77 784

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 164

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 27



Wywiad z Komendantem Powiatowym Policji w Nowym Dworze Mazowieckim - nadkom. Markiem Ujazdą

KOM. ANNA KĘDZIERAWSKA

Jak oceniają pracę nowodworskich policjantów mieszkańcy powiatu? Czy czują się tu bezpiecznie?

Każdy człowiek, bez względu na to, pod jaką szerokością geograficzną żyje, nosi w sobie potrzebę bezpieczeństwa, stabilizacji, przewidywalności. Policja jest formacją, której powierzono szczególną rolę w procesie zaspokajania tej potrzeby. O to, czy nam się to udaje, zapytaliśmy mieszkańców podczas debat społecznych. Ponad 60 proc. uczestników anonimowego badania stwierdziło, że w swoim mieście czuje się bezpiecznie, tym samym pozytywnie oceniając pracę nowodworskich policjantów. Robimy wszystko, by pozostali mieszkańcy również dołączyli do tej grupy. Zwiększamy liczbę patroli, wdrażamy programy naprawcze, pytamy też samych mieszkańców, w jakich obszarach ich życia jesteśmy im najbardziej potrzebni.

Z jakimi więc problemami zgłaszają się mieszkańcy i jak im pomagacie?

Wśród zgłaszanych spraw znalazły się m.in. zbyt długi czas odbioru telefonu alarmowego, słaba znajomość dzielnicowych, złe oznakowanie dróg. Pojawiły się również wnioski o zwiększenie liczby patroli pieszych oraz stworzenie komisaria-



tu na nowo powstałym lotnisku w Modlinie. Sugestie i uwagi uczestników debat są dla nas bardzo ważne. W wyniku przeprowadzonych rozmów z dyżurnymi czas odbioru telefonu alarmowego spadł z 16 do zaledwie 7 sekund. U uruchomiliśmy dodatkowo, całodobowy telefon w komisariacie w Czosnowie. W ciągu zaledwie czterech miesięcy skorzystało z niego blisko 40 osób. Zwiększyliśmy liczbę patroli pieszych (o ponad 350 godzin wzrosła taka forma pełnienia służby). Aby ułatwić

Nadkomisarz Marek Ujazda wstąpił do Policji w 1999 roku. Od początku związany był z wydziałem dochodzeniowo-śledczym KPP w Legionowie. W 2006 roku objął stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim ds. prewencji. Dwa lata później stanął na czele tej jednostki.

W 2005 roku ukończył Akademię Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. W 2012 roku uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Wśród jego zainteresowań jest m.in.: historia, psychologia i piłka nożna.

mieszkańcom poznanie swojego dzielnicowego, maksymalnie wykorzystujemy czas jego służby w tzw. obchodzie. Dzielnicowi przynajmniej raz w miesiącu spotykają się ze wspólnotami mieszkaniowymi i przyjmują wnioski mieszkańców dotyczące lokalnego bezpieczeństwa. Zmieniliśmy również szatnię graficzną strony internetowej KPP dla lepszej czytelności poszczególnych rewirów dzielnicowych. Skierowaliśmy też ponad dwadzieścia wniosków o zmianę organizacji ▶

ruchu (8 z nich zrealizowano, pozostałe są w trakcie realizacji).

Z jakiego rodzaju przestępczością macie obecnie do czynienia w powiecie?

Czasy, kiedy na tym terenie dochodziło do rozliczeń między grupami przestępczymi minęły. W latach 90-tych policjanci zabierali do służby długą broń i zakładali kamizelki kuloodporne. Dzięki systematycznej pracy funkcjonariuszy przestępczość ta została zredukowana do minimum, a przywódcy „gangów” trafili do zakładów karnych. Aktualnie największą „bólączką”, jeżeli chodzi o przestępczość na terenie powiatu, są włamania, kradzieże i oszustwa. Jest to więc ważne zadanie dla pionu kryminalnego i prewencji. Szczególną rolę przypisujemy działaniom profilaktyczno-edukacyjnym. Zależy nam na tym, by uświadamiać mieszkańcom, że do przestępstw często dochodzi na skutek nieostrożności samych pokrzywdzonych, którzy np. pozostawiają sprzęt bez nadzoru, okazują nadmierną ufność lub niedostatecznie zabezpieczają mieszkanie.

Jakie inicjatywy podejmujecie, by zwiększyć bezpieczeństwo w ruchu drogowym na drogach powiatu?

Na przestrzeni ostatnich 6 lat liczba wypadków drogowych w powiecie zmniejszyła się o prawie 60%. O 51% mniej niż w 2008 r. odnotowano w minionym roku ofiar śmiertelnych. O ponad 64% zmniejszyła się liczba osób rannych. Jestem przekonany, że wpływ na te dane mają działania policjantów wydziału ruchu drogowego nowodworskiej jednostki oraz działania profilaktyczne skierowane do użytkowników dróg. Niestety, nie jest nam obcy problem nietrzeźwych kierowców. Staramy się reagować szybko i skutecznie. W ub.r. ujawniliśmy blisko 270 nietrzeźwych kierujących. W ramach programu „Reaguj. Powiadom. Nie Toleruj” policjanci „drogówki” nadzorowali ruch na odcinkach dróg, na których dochodziło do zdarzeń drogowych, ale również w miejscach, które były zgłaszane przez samorządowców i mieszkańców powiatu, jako niebezpieczne.

Jakie programy edukacyjno-profilaktyczne realizujecie w zakresie przestępczości nieletnich?

Prowadzimy spotkania: z dziećmi i młodzieżą w szkołach, gronem pedagogicznym oraz rodzicami. Rozpowszechniliśmy w szkołach podstawowych konkurs „Policjanci są wśród nas”, angażując do uczestnictwa młodzież tych placówek. Na stronie internetowej umieszczane są bie-



żące informacje, ostrzeżenia i komunikaty o zagrożeniach oraz sposobach uchronienia się przed nimi. Natomiast w zakresie zadań wynikających z prewencji kryminalnej wdrożyliśmy nowe oraz realizowaliśmy już istniejące programy własne, także te inicjowane przez Komendę Stołeczną Policji. Należą do nich m.in.: „Razem bezpieczniej”, „Reaguj. Powiadom. Nie toleruj”, „Bezpieczna droga do szkoły”, „Bezpieczne ferie”, „Pierwszy dzień wiosny”, „Bezpieczne wakacje”, „Niechronieni uczestnicy ruchu”, „Znicz”, „Policjanci są wśród nas”, „Lepiej widoczny – bardziej bezpieczny”.

Od kilku lat szefuje Pan nowodworskiej Policji. Jaki jest Pana największy sukces zawodowy?

Jest on ściśle związany z sukcesami moich policjantów. Wspólną pracą osiągamy to, na czym zależy nam najbardziej - ograniczamy przestępczość na terenie powiatu. Sukcesem jest dla nas każda rozwikłana sprawa, im jest trudniejsza, tym sukces jest większy. Kiedy zostałem komendantem tej jednostki, przestępstw kryminalnych było ponad 2000. Zeszły rok zakończyliśmy na poziomie 1550.

Nie mogę też nie wspomnieć o ważnym dla mojej komendy wydarzeniu, jakim było nadanie jej sztandaru. W ubiegłym roku Aktu nadania, w imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych, dokonał nadinspektor Mirosław Schossler, Zastępca Komendanta Głównego Policji.

Co chciałby pan udoskonalić w swojej jednostce?

Na terenie powiatu funkcjonuje Port Lotniczy Warszawa-Modlin. Działalność tego obiektu, w dużym stopniu zwiększyła za-

angażowanie policjantów w zabezpieczenie rejonu lotniska. Obecnie własnymi siłami i środkami skutecznie zapewniamy tam bezpieczeństwo. Jednak o wiele łatwiej byłoby, gdyby na terenie nowej inwestycji powstała odrębna jednostka organizacyjna Policji.

Jakie wyzwania stoją przed komendą w tym roku?

Od wielu lat trwają rozmowy z samorządem i konserwatorem zabytków, aby wyremontować budynek gospodarczy znajdujący się w kompleksie komendy. Kapitałny remont pozwoliłby wykorzystać pomieszczenia na garaże dla radiowozów, magazyny oraz lokum dla zespołu wspomagania. Chciałbym, aby jeszcze w tym roku rozpoczął się remont. Mam też nadzieję, że środki finansowe z ministerialnego planu inwestycji przeznaczone aktualnie na remonty i rozbudowę komend wojewódzkich i powiatowych, zostaną również w przyszłości przekazane na potrzeby komisariatów i posterunków. Ponadto liczę, że dzięki zaangażowaniu lokalnego samorządu uda się wymienić przynajmniej część „wysłużonych” radiowozów. Chciałbym także wyposażyć policjantów w nowszy sprzęt teleinformatyczny. Będziemy też dalej walczyć z przestępczością. Sobie i moim policjantom życzę, by była to walka skuteczna.

Dziękuję za rozmowę. ■

**Komenda Powiatowa Policji
w Nowym Dworze Mazowieckim**
ul. Paderewskiego 3
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
tel. dyż.: (22) 775-22-02
fax: (22) 604-42-07

Kryminalny o każdej porze

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Policjant: asp. Tomasz Korczak

Staż w Policji: 25 lat

Jednostka: KP Czosnów, KPP Nowy Dwór Mazowiecki

o służbie każdy z nas spieszy się do najbliższych. Tego dnia aspirant Tomasz Korczak kończąc służbę myślał już o domu. Jednak życie tym razem napisało inny scenariusz. Kiedy wsiadł do swojego auta, usłyszał straszny huk. Zachowując się operacyjnie - nie włączając świateł - ruszył spod komisariatu. Podjechał bliżej, powoli zbliżając się do dochodzącego hałasu. Zobaczył mężczyznę, który wybił kamieniami witrynę sklepową w Czosnowie. Gdy złodziej zorientował się w sytuacji, próbował uciec. Policjant szybko ruszył za nim w pościg. Poinformował dyżurnego i załogę patrolową o zdarzeniu. Po krótkim czasie sam zatrzymał włamywacza. Mężczyzna ma już postawione zarzuty.

Taka postawa może nie jest wyjątkowa dla policjanta, ale godna naśladowania przez innych kolegów.

Aspirant Tomasz Korczak na co dzień pełni służbę policjanta operacyjnego w komisariacie Policji w Czosnowie. Ma już za sobą 25 lat pracy w Policji. Zapytany czy odchodzi na emeryturę, odpowiedział – *Nie, nie czuję się „wypalony” zawodowo. Mam jeszcze do wykonania wiele akcji.* Odbił długą drogę zawodową, aby być w tym miejscu, gdzie jest teraz. Pracował między innymi w Policji konnej, w zespole ds. nieletnich, pełnił funkcję na jednoosobowym stanowisku ds. prewencji. Służba patrolowa również nie jest mu obca. W chwili obecnej spełnia się w stu procentach jako policjant kryminalny.



- Podoba mi się, że sam organizuję sobie czas pracy – informuje aspirant Korczak. - Kolejne zatrzymania, akcje. Oczywiście wszystko w uzgodnieniu z komendantem komisariatu. U nas funkcjonuje pełna współpraca. Kiedy muszę, przychodzę do pracy na rano, a kiedy trzeba, to na późne popołudnie i noc. To ciekawa praca. Pełna adrenaliny. Jako policjant operacyjny w małej miejscowości nie obawiam się, że jestem rozpoznawalny. Mieszkańcy wiedzą, kim jestem i co tu robię. Tu nie da się ukryć pewnych rzeczy. W naszym komisariacie jest bardzo dobra atmosfera. Dla nas w słowniku nie istnieje słowo – nie zrobię. Ludzi jest mało, więc pomagamy sobie wzajemnie. To dobry układ. Nikt się nie martwi, że robota nie będzie wykonana. Możemy spać spokojnie.

W pracy zdarzają się trudne chwile. Towarzyszą temu emocje i wtedy można przenosić je na grunt rodzinny. – *Ja nigdy nie przynoszę pracy do domu. Taką mam zasadę. W pewnym momencie mojego życia zawodowego był taki czas, że wysiłek w pracy sięgał zenitu, a musiałem zrobić jeszcze więcej. To był ten czas, kiedy rodzina czuła, że coś jest nie tak w pracy. Teraz jest inaczej. Ale tamte lata dały mi dużo do myślenia - dodaje. ■*

foto Szymon Kozniowski

Dyżurny przez telefon uratował życie 18-latka

AGNIESZKA WŁODARSKA

Policjant: podkom. Piotr Gubernata

Staż w Policji: 23 lata

Jednostka: Dyżurny

KPP w Nowym Dworze Mazowieckim

Dyżurny nowodworskiej komendy udzielając instrukcji przez telefon pomógł uratować życie 18-latkowi, który dostał ataku epilepsji. Na alarmowy numer 997 z prośbą o pomoc zatelefonował 14-letni brat młodego mężczyzny.

Dyżurny nowodworskiej komendy odebrał telefon od bardzo zdenerwowanego i wystraszonego 14-latka, który prosił o pomoc. Pełniący dyżur podkom. Piotr Gubernata, starając się uspokoić nastolatka, zadawał mu pytania, aby ustalić, co się wydarzyło. Podczas rozmowy okazało się, że 14-letni Adrian widział, jak jego straszny o 3 lata brat upadł na podwórku. Z opisu sytuacji wynikało, że 18-latek mógł dostać ataku epilepsji. Po krótkiej rozmowie z dyżurnym przestraszony 14-latek zaczął się uspokajać. Podkom. Piotr Gubernata przez cały czas



udzielał chłopakowi dokładnych instrukcji dotyczących udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Dzięki temu Adrianowi udało się ułożyć brata w tzw. pozycji bocznej bezpiecznej.

Dyżurny równocześnie powiadomił o całym zdarzeniu pogotowie. 18-latek został przewieziony do szpitala.

Po całej akcji ratunkowej operator pogotowia ratunkowego podziękował dyżurnemu Policji za udzielenie fachowej pomocy przez telefon. ■

foto Szymon Kozniowski

Partnerzy na dobre i złe

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Doskonale się uzupełniają i stanowią niezawodną parę, która świetnie sprawdza się w policyjnej pracy. Ebderon wprawdzie nie nosi munduru, ale jego sprawność i wyjątkowy nos powodują, że jest świetnym funkcjonariuszem. Ogromna w tym zasługa jego przewodnika, który jest jednocześnie najlepszym opiekunem i przyjacielem.

Jak długo jest Pan przewodnikiem psa?

Przewodnikiem jestem od 2011 r. Od zawsze lubiłem psy, a jak nadarzyła się możliwość pełnienia tego rodzaju służby, od razu się zgodziłem i to był „strzał w 10”.

Jaki jest Pana partner?

Mój pies służbowy wabi się Ebderon, a prywatnie Ares. To owczarek niemiecki długowłosey. Można powiedzieć, że jest to moje trzecie dziecko, taki duży przytulaniec. Ares jest bardzo opanowany i łagodny dla otoczenia. Świetnie się rozumiemy, obaj lubimy swoją pracę i swoje towarzystwo.

Czy Ares ma przydzielone jakieś specjalne zadania?

Jest psem z kategorii P-T, patrolowo-tropiący. Pełni ze mną na co dzień służbę patrolową. Zabezpieczamy wszelkiego rodzaju imprezy masowe, a kiedy jest taka potrzeba, to Ares tropi ślady ludzkie.

Jak ocenia Pan skuteczność pracy psów zaliczanych do środków przymusu bezpośredniego?

Pies jako środek przymusu bezpośredniego jest bardzo skuteczny. Sam wygląd powoduje, że ludzie zaniemowią, dwa razy się zastanowią. Jestem zdania, że w bezpośrednim kontakcie pies-człowiek, ten drugi ma znikome szanse na wygraną.

Najbardziej udana Wasza akcja?

Ares kilkakrotnie tropiąc ślady doprowadził do sprawców przestępstwa, bądź odnalazł osoby zaginione. Jest doskonałym partnerem, a dobre wyszkolenie powoduje, że także niezwykle skutecznym. Jestem z niego bardzo dumny.

Co najbardziej lubi Pan w swojej pracy?

Największą przyjemność sprawia mi możliwość kontaktu z ludźmi. Nigdy nie ma takiego samego dnia, takiej samej służby. Ciągle spotykam się z nowym doświadczeniem w pracy policyjnej. To sprawia, że inaczej patrzę na świat, jestem bardziej czujny, ale jednocześnie otwarty na sprawy i problemy innych ludzi.

Co najbardziej lubi Pana pies?

Ares najbardziej lubi ruch, wszelkiego rodzaju zabawy, a najbardziej w wodzie, kiedy jest bardzo ciepło na dworze.

Jaki cel mają spotkania prewencyjne z dziećmi? Czego mają uczyć i jaki mają przebieg?

Spotkania z dziećmi są bardzo różne. Podczas zajęć staram się zaprezentować maluchom, jak należy postępować z psem, jak się zachować w trudnych sytuacjach i co należy wtedy zrobić. Podczas tych spotkań mam możliwość zaprezentowania wyszkolenia Aresa z zakresu posłuszeństwa i zatrzymywania uciekają-

Policjant: asp. Krzysztof Pietrucha

Staż w Policji: 11 lat

Jednostka: przewodnik psa służbowego
w KPP w Nowym Dworze Mazowieckim



cych przestępców. Za każdym razem jestem świadkiem, jak dzieci lgną do niego. Może wynika to z tego, że na co dzień często przebywa z moimi własnymi dziećmi, dlatego jest przyzwyczajony do tego kontaktu i zabaw.

Czy posiada Pan w domu jakieś inne zwierzęta?

Owszem, jestem miłośnikiem zwierząt. W domu mam jeszcze jednego pieska Yorka.

Czy myślał Pan, co stanie się z Pana psem, kiedy odejdzie na emeryturę?

Ares zostanie z moją rodziną i tam się zestarzeje.

W jaki sposób lubi Pan spędzać wolny czas? Jakie ma Pan zainteresowania, pasje?

Wolny czas przeważnie spędzam aktywnie z rodziną. Jeździmy na rowerach, chodzimy na basen, a także na siłownię. Moją pasją jest karate „Oyama”. Z małymi przerwami uprawiam tę dyscyplinę od 15 lat. Jestem również instruktorem i prowadzę zajęcia z dziećmi w wieku od 6 do 13 lat w ośrodku kultury w Beniaminowie. Moim największym sportowym sukcesem jest zdobycie drugiego miejsca w Pucharze Polski Juniorów w 2000 roku.

A jak Pana pracę odbiera rodzina?

Myślę, że są ze mnie dumni?! ■

Ceremoniał policyjny w praktyce

- składanie wieńców

AGNIESZKA WŁODARSKA

W 2012 roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP staramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane ze składaniem wieńców i wiązanek przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi oraz w miejscach pamięci narodowej.

§ PODSTAWA PRAWNA

- Zarządzenie nr 122 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie ceremoniału policyjnego (Dz. Urz. KGP z 2012 r. poz. 27 poz. 18).

Ceremonia złożenia wieńców i wiązanek jest najczęściej jednym z elementów uroczystości o charakterze państwowym lub patriotyczno-religijnym, np. apeli pamięci, apeli poległych, odsłonięcia pomnika, tablicy pamiątkowej i innych miejsc pamięci narodowej oraz uroczystych odpraw wart i uroczystej zmiany posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Uroczystość złożenia wieńców i wiązanek w miejscu pamięci narodowej odbywa się przy udziale honorowej asysty policyjnej, zgodnie z zasadami jej uczestnictwa w uroczystościach o charakterze państwowym lub patriotyczno-religijnym.

Ustalając kolejność delegacji, organizator uroczystości kieruje się zasadami precedencji.

Policjanci składający wieńce, po ich ułożeniu przed symbolem, przyjmują postawę zasadniczą w jego kierunku i równocześnie oddają honor przez salutowanie, następnie wykonują zwrot w zależności od warunków ceremonii.

Ze względu na rodzaj i charakter uroczystości dopuszcza się możliwość udzielenia pierwszeństwa delegacji szczególnie związanej z obchodzoną uroczystością.



Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: ksp.redakcja@policja.waw.pl. Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r. ■



CO NOWEGO W PRAWIE?

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

DODATKOWE WYNAGRODZENIE POLICJANTA

Zgodnie z Rozporządzeniem MSW w sprawie warunków otrzymywania przez policjanta dodatkowego wynagrodzenia za wykonywanie zleconych zadań wykraczających poza obowiązki służbowe, funkcjonariusz może otrzymać płacę za: obsługę transportera opancerzonego, miotacza wody lub gazu, ciężkiego sprzętu budowlanego, autobusu, samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t, pojazdu specjalnego lub używanego do celów specjalnych na podwoziu samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 t — w wysokości 0,25% kwoty bazowej oraz za ręczne mycie sprzętu transportowego określonego wyżej — w wysokości 0,50% kwoty bazowej, ponadto obsługę łodzi motorowej — w wysokości 0,30% kwoty bazowej również za bieżącą konserwację agregatu prądotwórczego o mocy powyżej 20 kVA — w wysokości 0,20% kwoty bazowej, a także za przygotowanie do uruchomienia, uruchomienie zgodnie z instrukcją obsługi oraz zakonserwowanie agregatu prądotwórczego o mocy powyżej 20 kVA — w wysokości 2% kwoty bazowej.

80% ZA L-4

Prezydent podpisał ustawę zrównującą zasiłki chorobowe mundurowych i pracowników cywilnych.

Żołnierze, policjanci, strażacy, pogranicznicy, więziennicy, funkcjonariusze służb specjalnych i BOR dostaną 80 proc. zasiłku, a nie tak jak dotąd 100 proc.

Według nowych przepisów pełna stawka (100 proc.) zasiłku chorobowego dla funkcjonariuszy zostanie utrzymana, jeśli choroba będzie wynikała z pełnienia służby. Chodzi m.in. o wypadki podczas służby i choroby zawodowe, wypadki w drodze do miejsca pełnienia służby (i powrotnej), choroby w czasie ciąży, sytuacje poddania się badaniom lekarskim koniecznym dla dawców komórek, tkanek i narządów.

W myśl nowego zapisu środki finansowe pozyskane z ograniczenia uposażeń będą w całości przeznaczane na fundusz nagród i zapomóg dla wykonujących zadania służbowe w zastępstwie nieobecnych w pracy. Jednocześnie obniżenie uposażenia z powodu zwolnienia lekarskiego nie będzie podstawą do zmniejszenia wysokości innych świadczeń pieniężnych związanych ze służbą oraz naliczenia świadczeń emerytalnych i rentowych.

Ustawa zakłada też, że lekarze orzecznicy ZUS będą zobowiązani do kontrolowania prawidłowości wystawiania zaświadczeń lekarskich funkcjonariuszom i żołnierzom. Przewiduje też możliwość kontrolowania prawidłowości wykorzystania zwolnienia lekarskiego. Dotychczas nie było takiej możliwości.

Opracowano na podstawie: LEX, ISP, IFP, Senat

NOWE DOKUMENTY DLA POLICYJNYCH EMERYTÓW I RENCISTÓW

W lutym br. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 listopada 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji (...).

Emeryci i renciści policyjni otrzymają nowe dokumenty potwierdzające ich uprawnienia. Wydawcą nowej legitymacji jest Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Legitymacje wydane przed dniem wejścia w życie rozporządzenia zachowają ważność do czasu ich wymiany.

Wprowadzona zmiana wynika z konieczności dostosowania dokumentów emerytalnych do nowej nazwy resortu spraw wewnętrznych.

Nowe wzory dokumentu można zobaczyć na w zakładce „ISP” na stronie internetowej www.policja.pl.

WYDŁUŻENIE PRZEDAWNIEŃ PRZESTĘPSTW SEKSUALNYCH WOBEC DZIECI

Sejm przyjął zmiany w kodeksie karnym dotyczące wydłużenia okresów przedawnień przestępstw seksualnych wobec dzieci i młodzieży oraz rozszerzył ochronę małoletnich.

Obecne uregulowania prawne mówią, że przedawnienie postępowania wobec pokrzywdzonego małoletniego nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat. W nowelizacji przedawnienie karalności wszystkich czynów określonych w XXV rozdziale Kodeksu Karnego dotyczących przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeśli pokrzywdzonym jest małoletni, „nie może nastąpić przed ukończeniem przez tego pokrzywdzonego 30. roku życia”.

Nowy zapis rozszerzył ochronę małoletnich w przypadku niektórych przestępstw. Obecnie karane jest bowiem utrwalanie, przechowywanie lub posiadanie pornografii z udziałem osoby w wieku poniżej 15 lat. Zgodnie z projektem, karane też będą takie czyny w odniesieniu do wszystkich małoletnich - do osiągnięcia pełnoletniości.

Przewidziano też karanie uczestników tzw. przedstawień pornograficznych z udziałem małoletnich, które dotąd nie były wprost penalizowane w Kodeksie Karnym. Zapisano też m.in., że za nakłanianie innej osoby do prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej będzie groziło do 5 lat więzienia (aktualnie do 3 lat więzienia).

Z kolei produkcja, utrwalanie, sprowadzanie i przechowywanie w celu rozpowszechniania m.in. treści pornograficznych z udziałem małoletniego będzie zagrożone karą do 12 lat więzienia (obecnie do 8 lat więzienia). 20 marca Senat w głosowaniu zaproponował dwie poprawki legislacyjne, teraz rozpatrzy je Sejm. ■

Warto wiedzieć



Ogłędziny miejsca ujawnienia pojazdu pochodzącego z kradzieży

ASP. MAREK GAŁĘZIOWSKI

Czynności policjantów podczas oględzin miejsca ujawnienia pojazdu pochodzącego z kradzieży:

- technik po przyjeździe na miejsce powinien ustalić, w jakich okolicznościach pojazd został utracony (czas, miejsce, odległość);
- sprawdzić, czy pojazd posiada fabryczne lub prywatne zabezpieczenia;
- sprawdzić, jakie pojazd posiada uszkodzenia (zamki, stacyjka, brak elementów elektronicznych (komputer);
- ustalić, czy w pojeździe znajdują się przedmioty nienależące do właściciela (narzędzia, łamaki, komputery);
- jeżeli warunki atmosferyczne pozwalają przeprowadzić oględziny zewnętrzne (ujawnianie śladów daktyloskopijnych na gładkich powierzchniach nadwozia, blachy, szyby, śladów biologicznych na klamkach zewnętrznych), poddać lustracji w świetle kątowym latarki nadwozie pojazdu;
- jeżeli pogoda i pora pozwala rozpocząć oględziny wewnętrzne (ślady osmologiczne), należy umyć ręce, przygotować zestaw do pobierania śladów zapachowych – słoiki, jałowe tampony, rękawiczki, metalowe szczypce, alkohol metylowy;
- przystąpić do rozkładania jałowych tamponów przy pomocy metalowych szczypiec, każdorazowo wyjałowionych w alkoholu metylowym, nanieść je na elementy wyposażenia auta na czas nie krótszy niż 2 godz., pobrać wymazy z wewnętrznych elementów wyposażenia pojazdu, z którym kierujący ma kontakt;
- poddać lustracji w świetle kątowym latarki wewnątrz pojazdu celem ujawnienia śladów włókno/włosa na zagłówkach, oparciach foteli i podsufitce;
- opylić gładkie powierzchnie wnętrza pojazdu celem ujawnienia śladów daktyloskopijnych;
- w przypadku braku możliwości zabezpieczenia śladów daktyloskopijnych (folia, silikon), zabezpieczyć fotograficznie. ■

Umieszczanie w PID nieletniego w trakcie samowolnego pobytu poza młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii (MOS)

W przypadku nowelizacji art. 9 pkt. 9 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, od dnia 1 stycznia 2012 r. sądy rodzinne nie orzekają już w przedmiocie zastosowania wobec nieletnich środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia w MOS.

Natomiast podstawy prawne umieszczenia nieletniego w PID zostały enumeratywnie wymienione w art. 32g par. 1 i 32g par. 9 oraz 32h par. 1 u.p.n. Należy mieć na względzie, że w ramach przedmiotowej regulacji ustawodawca nie przewidział możliwości umieszczenia w PID nieletnich samowolnie przebywających poza placówkami nie wymienionymi w treści przywołanych przepisów. Z tego względu, **w przypadku, gdy sąd orzekł środek wychowawczy w postaci umieszczenia w MOS przed dniem 31 grudnia 2011 r. nie ma możliwości umieszczenia w PID nieletniego w związku z jego samowolnym pobytom poza MOS.**

Gdzie więc umieścić nieletniego w trakcie samowolnego pobytu poza MOS? Otóż interpretując powyższą problematykę należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem. Już w preambule do u.p.n. zawarty został między innymi obowiązek państwa w dążeniu do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej nad nieletnimi zagrożonymi demoralizacją i przestępczością.

Z tego też względu, w ocenie Biura Prewencji i Ruchu Dro-

gowego KGP, optymalnym rozwiązaniem będzie umieszczenie nieletniego samowolnie przebywającego poza MOS w placówce opiekuńczo-wychowawczej o charakterze interwencyjnym. I tak na zasadzie art. 103 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, placówka ta, w przypadkach wymagających natychmiastowego zapewnienia dziecku opieki, jest obowiązana przyjąć dziecko doprowadzone m.in. przez Policję.

Tego typu placówka, na zasadzie art. 93 ustawy o wspieraniu rodziny (...), zapewnia dziecku całodobową opiekę i wychowanie oraz zaspokaja jego niezbędne potrzeby, w szczególności emocjonalne, rozwojowe, zdrowotne, bytowe, społeczne i religijne, a także zapewnia korzystanie z przysługujących mu świadczeń zdrowotnych i kształcenia.

Tożsamość rozwiązań należy również stosować wobec nieletniego w trakcie samowolnego pobytu poza MOS, w którym został on umieszczony po 31 grudnia 2011 r. na wniosek rodziców lub orzeczenia Poradni Psychologicznej typu interwencyjnego, gdyż brak jest stosownych regulacji prawnych zezwalających, np. na umieszczenie go w PID. ■

*Wykorzystano materiały
Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KGP*

Noworodek na kolanach?

ASP. SZT. PAWEŁ PRZESTRZELSKI

Pytanie do Policji: „Jaka jest wypadkowość z udziałem najmłodszych noworodków wiezionych ze szpitala do domu zarówno w foteliku, w gondoli, jak i na kolanach? Nie mogę przekonać własnych rodziców. Twierdzą oni, że fotelik dla kilkudniowego dziecka to stanowcza przesada i że żadnemu dziecku się jeszcze krzywda nie stała, bo wówczas wszyscy jadą bardzo ostrożnie. Na krótkie trasy (do 10 km) nie ma potrzeby bym go wkładała do fotelika.”

Policja nie ma dokładnych statystyk dotyczących wypadków drogowych z udziałem noworodków przewożonych ze szpitala do domu. Brak jest również informacji dotyczących „ciut starszych maluszków”.

Z analiz prowadzonych w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji wynika, iż w 2013 roku na terenie Warszawy dzieci w wieku do 6 lat uczestniczyły w 22 wypadkach drogowych, w wyniku których 2 dzieci zginęło, a 20 doznało obrażeń ciała. Należy przy tym zauważyć, że aż połowa wypadków i ofiar to dzieci będące pasażerami samochodów.

Dane statystyczne dotyczące wypadków drogowych zaistniałych na terenie Polski są publikowane na stronie internetowej Komendy Głównej Policji. Można tam przeczytać m. in.: „Zdecydowana większość wszystkich ofiar wypadków wśród dzieci w wieku 0 – 6 lat, to pasażerowie pojazdów – aż 70,6%, w tym ofiary śmiertelne to 71%. Tendencja ta jest bardzo niepokojąca albowiem świadczy o tym, że najmłodszy są narażeni na utratę życia bądź zdrowia przede wszystkim z powodu błędów dorosłych. Często za kierownicą pojazdu, w którym dziecko ulega wypadkowi siedzi ktoś z jego bliskiej rodziny”.

Przepisy ustawy „Prawo o ruchu drogowym” z dnia 20 czerwca 1997 roku obligują do bezpiecznego przewożenia dzieci: art. 39 ust. 3: W pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko w wieku do 12 lat, nieprzekraczające 150 cm wzrostu, przewozi się w foteliku ochronnym

lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym.

Niestosowanie się do powyższych przepisów może narazić kierowcę na odpowiedzialność karną i mandat karny w wysokości 150 zł i 6 punktów karnych.

Wypadek to zdarzenie losowe, na które nie zawsze mamy wpływ. Jednak możemy starać się zminimalizować jego ewentualne skutki. Dlatego też istnieją przepisy prawne, np. nakładające obowiązek jazdy w pasach bezpieczeństwa, używania urządzeń bezpieczeństwa do przewożenia dzieci czy też ograniczenia prędkości. Twierdzenie, że: „żadnemu dziecku się jeszcze krzywda nie stała bo wówczas wszyscy jadą bardzo ostrożnie” jest niezgodne z prawdą. Polska jest niestety przodującym w Europie krajem, jeżeli chodzi o liczbę wypadków drogowych, osób zabitych i rannych. Sposób jazdy jednego kierowcy (np. wiozącego dziecko) nie wpływa na sposób postępowania pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Ponadto należy podkreślić, że przeciążenia wpływające na dorosłego pasażera, a powstające, np. podczas hamowania i ruszania mogą być bardzo niebezpieczne dla dziecka, zwłaszcza kilkudniowego bądź kilkumiesięcznego. Z pewnością lekarz będzie mógł udzielić szczegółowych informacji w kwestii ewentualnego obciążenia kręgosłupa bądź innych elementów ciała w czasie podróży pojazdem. ■

Procedury postępowania dotyczące nieodebranego pojazdu z parkingu depozytowego

PODKOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Funkcjonariusz Policji, bądź inna uprawniona osoba, w przypadku nieodebranego pojazdu obowiązana jest stosować przepisy Ustawy o likwidacji niepodjętych depozytów, a w szczególności:

- pisemnie poinformować właściciela (osoba fizyczna, osoba prawna), podmiot lub inną uprawnioną osobę o skutkach nieodebrania pojazdu z parkingu w terminie określonym w art. 6 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 2 przywołanej ustawy;
- w przypadku braku zainteresowania uprawnionego do odbioru pojazdu, bądź w sytuacji, kiedy koszty jego przechowywania są niewspółmiernie wysokie w stosunku do wartości, powodowały znaczne obniżenie wartości, wystąpić pisemnie do prokuratora nadzorującego postępowanie, o wystąpienie z wnioskiem do Sądu o wydanie postanowienia o sprzedaży pojazdu z zachowaniem przepisów Ustawy - Kodeks postępowania cywilnego - o egzekucji z ruchomości. Suma uzyskana ze sprzedaży wchodzi w miejsce depozytu po potrąceniu kosztów sprzedaży; w przypadku braku możliwości ustalenia właściciela bądź adresu jego pobytu, braku możliwości doręczenia wezwania do odbioru depozytu zastosowanie procedury, o której mowa w art. 6 ust. 5, przechowujący depozyt

jest obowiązany dokonać wezwania poprzez jego wywieszenie na tablicy informacyjnej w swojej siedzibie na okres 6 miesięcy. Jeśli szacunkowa wartość depozytu przekracza kwotę 5.000 zł, przechowujący depozyt zamieszcza również ogłoszenie w codziennej gazecie w danej miejscowości lub w Biuletynie Informacji Publicznej. Koszty związane z przechowywaniem pojazdu w tym okresie ponosi organ w dyspozycji którego pojazd pozostaje.

- W przypadku długotrwałego przechowywania pojazdu na parkingu depozytowym, z którym dana jednostka Policji ma podpisaną umowę na świadczenie usług związanych z holowaniem i przechowywaniem pojazdów, w stosunku co do którego uprawniony organ wydał decyzję w przedmiocie zwrotu osobie fizycznej, prawnej, instytucji lub innemu podmiotowi, policjant, który wcześniej wykonywał czynności (lub inna osoba) jest obowiązany do pisemnego informowania właściciela takiego parkingu o trybie dalszego postępowania z pojazdem, wynikającym z Ustawy o likwidacji niepodjętych depozytów. ■

Wykorzystano materiały z WDS KSP

Zgrane „kieszonki”

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Są najlepszymi specjalistami jedynej w Polsce komórki policyjnej do wykrywania kradzieży kieszonkowych. Ich skuteczność wynika z doskonale wypracowanych metod pracy i doświadczenia zawodowego. Kluczem do sukcesu jest świetna współpraca, zaufanie i umiejętność porozumiewania się bez słów.

Kradzieże kieszonkowe należą do najbardziej uciążliwych społecznie, a jednocześnie najtrudniejszych do wykrycia przestępstw – mówi **asp. Tomasz Nowak** kierownik Sekcji III do zwalczania kradzieży kieszonkowych Wydziału Wywiadowczo-Patrolowego KSP.

W wykrywaniu tego rodzaju przestępstw musi zgrać się szereg spraw. Sprawców zatrzymujemy na gorącym uczynku. Jest to poprzedzone długą obserwacją oraz wyczekaniem najbardziej sprzyjającego momentu do zatrzymania. Wymaga to od policjantów specyficznych umiejętności, spokoju, cierpliwości, umiejętności doskonałej obserwacji, a także dużego doświadczenia. Przez lata wypracowaliśmy odpowiednią taktykę i sposób działania. Młody policjant potrzebuje około trzech lat, aby mógł przyswoić wszystkie niezbędne umiejętności potrzebne w tej profesji. W sekcji pracują wyselekcjonowani funkcjonariusze, którzy perfekcyjnie potrafią wyłowić z tłumu potencjalnych złodziei i doprowadzić do ich ujęcia. W przeważającej części kieszonkowcy są nam dobrze znani. Wiemy, jak będą kradli, którą ręką, komu podadzą towar, itd.

Warto podkreślić, że procederem zajmują się osoby pochodzące z różnych środowisk, wykształcone, których wygląd nigdy nie wskazywałby, że mogą zajmować się kradzieżami. Złodzieje posługują się swoimi, często niepowtarzalnymi metodami, które stale doskonalą. Dlatego nawet najmniejszy szczegół może mieć dla nas ogromne znaczenie przy typowaniu sprawcy. Pomaga nam również monitoring, który ostatecznie rozstrzyga wiele kwestii i pozwala odtworzyć przebieg zdarzeń.

Na terenie garnizonu w ubiegłym roku doszło do 2200 kra-

dzieży kieszonkowych, a my zatrzymaliśmy na gorącym uczynku 123 sprawców. Za tego rodzaju przestępstwa najczęściej stawiany jest zarzut z art. 278 kk Sprawcy najczęściej poddają się dobrowolnie karze, bo mają świadomość, że sankcje nie są dotkliwe. Najczęściej są to grzywny, ostatecznie kary w zawieszeniu. Naszą pracę uznać więc można za syzyfową, ale taką nie jest. Stale prowadzone działania pozwalają nam nie tylko kontrolować sytuację, ale przede wszystkim zmniejszać liczbę tego rodzaju kradzieży.

Nie da się ukryć, że sekcja tzw. „kieszonek” jest bardzo zgrana. Dużą w tym zasługą samego szefa. Aspirant Tomasz Nowak przez kolegów z wydziału uznawany jest nie tylko za dobrego fachowca w dziedzinie zwalczania kradzieży kieszonkowych, ale przede wszystkim człowieka otwartego, komunikatywnego, posiadającego szerokie zainteresowania muzyką, kinem studyjnym i literaturą. Prawdziwy człowiek renesansu – mówią o nim. Zawsze nosi ze sobą jakąś książkę (w dniu przeprowadzania wywiadu była to biografia Juliana Tuwima). Codziennie pokonuje w dwie strony z domu do pracy ok. 200 km i w żaden sposób nie jest to dla niego dotkliwe. Tryska energią i humorem, czym zyskuje sympatię współpracowników i przełożonych. Ma to ogromny wpływ na atmosferę w pracy, a jak się okazuje również na wyniki.



Kradzieże kieszonkowe – poradnik dla policjantów i nie tylko

Drobne kradzieże dokonywane w komunikacji miejskiej można podzielić na grupy:

- „na podsiad” (forma przytrzymania, zablokowania pasażerowi wejścia do autobusu lub tramwaju),
- „na bagaż” (pomoc przy wniesieniu bagażu, dotyczy szczególnie obcokrajowców na liniach prowadzących do dworców lub lotnisk),
- na tzw. „cięcie” (przecinanie torebek skalpelem, zwłaszcza w zatłoczonych pojazdach komunikacji miejskiej).

Specjaliści: brak charakterystyki. Przestępstw dokonują zarówno mężczyźni jak i kobiety, młodzież i dorośli, bez względu na rodzaj ubrania, wykształcenie, itp.

Kradzieże dokonywane w restauracjach to najczęściej:

- na „przewieszkę” (w czasie wieszania płaszcza na wieszaku lub marynarki na krześle dostawionym do krzesła ofiary).

Specjaliści: najczęściej osoby narodowości algierskiej, czeczeńskiej, gruzińskiej, romskiej, a także polskiej. Można wyróżnić także tzw. szkołę lwowską.

Najczęściej kradzione przedmioty:

- karty płatnicze, zwłaszcza na podpis, realizowane błyskawicznie w wybranych placówkach handlowych, a także gotówka, biżuteria.

Niepokój powinno budzić podejrzanе zachowanie osób polegające na:

- tworzeniu tzw. sztucznego tłoku, zwłaszcza, kiedy są inne luźniejsze miejsca w pojeździe,
- nerwowej obserwacji pasażerów i wzrokowym komunikowaniu się ze współnikami,
- dotykaniu, ocieraniu, potrącaniu, kiedy sprawdzana jest czujność ofiary czyli tzw. elektryczność,
- wykorzystaniu zasłony w postaci torby, np. po laptopie, marynarki przewieszanej przez rękę, gazety, aktówki.

Co uwielbiają kieszonkowcy:

- tłok i zamieszanie,
- roztargnienie i roztrzepanie pasażerów,
- otwarte torebki,
- wysunięte z kieszeni portfele i telefony komórkowe,
- trzymane w jednym miejscu pieniądze oraz karty bankomatowe wraz z PIN,
- plecaki założone na ramiona,
- bez trosko wieszane np. pociągach lub restauracjach ubrania z dokumentami.

Przesłuchując osobę poszkodowaną należy zadać następujące pytania:

- kto stał w pobliżu,
- jak wyglądał,
- jak był ubrany,
- jak się zachowywał,
- czy posiadał charakterystyczne cechy, np. blizny, tatuaże, itp. ■

CZY WIESZ, ŻE ...

KOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

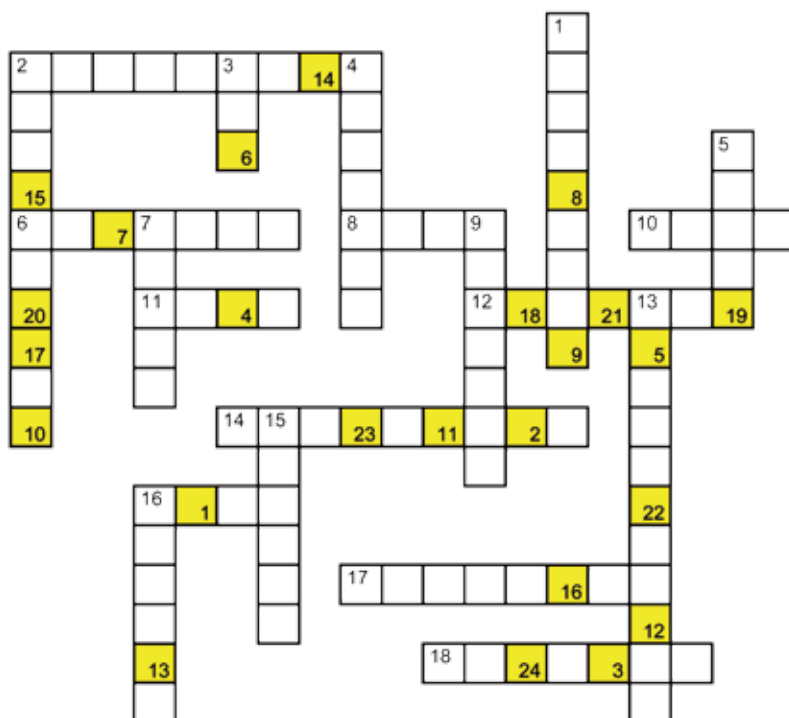
Jak informuje The Wall Street Journal, policjanci patrolujący Brooklyn Heights otrzymali do testów radiowóz wyposażony w dodatkowy sprzęt zwiększający możliwości i usprawniający ich pracę. Jeśli system się sprawdzi, zostanie zamontowany we wszystkich nowojorskich radiowozach. Policyjne auta otrzymały m.in. czujniki podczerwieni, kamery transmitujące obraz na żywo do policyjnej centrali, sensory promieniowania, a nawet specjalne drukarki umożliwiające natychmiastowe wydrukowanie wezwań do stawienia się w komisariacie. System umożliwi także skanowanie tablic rejestracyjnych mijanych aut. Policjanci otrzymują komunikat w przypadku zidentyfikowania kradzionego samochodu lub auta należącego do poszukiwanego listem gończym. Funkcjonariusze są również informowani w sytuacji, gdy radiowóz znajduje się w obszarze skażenia chemicznego. Informacja trafia także bezpośrednio do sztabu dowodzenia. W radiowozach zainstalowano też skaner linii papilarnych oraz system rozpoznawania twarzy.

„Smart car” to jeden z kilkudziesięciu projektów, które mają być realizowane w ramach długoterminowego planu strategicznego znanego jako NYPD2020.

W raporcie na temat równego traktowania kobiet i mężczyzn w służbach mundurowych opracowanym przez Monikę Sapieżyńską, Pełnomocnika ds. Równego Traktowania w Służbach Mundurowych, nie stwierdzono systemowego naruszania zasad równego traktowania ze względu na płeć w służbach.

Wskazano jednak na obszary, w których może dochodzić do potencjalnych nieprawidłowości. Raport zwraca m.in. uwagę, że we wszystkich służbach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych można zauważyć niekorzystne dla kobiet różnicowanie w przypadku obsadzania najwyższych stanowisk kierowniczych. Po opublikowaniu raportu, Minister Spraw Wewnętrznych, Bartłomiej Sienkiewicz wystąpił do wszystkich komendantów służb podległych o opracowanie przejrzystych systemów motywacyjnych. Ponadto komendanci Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Policji mają wprowadzić procedury antydyskryminacyjne i antymobbingsowe w swoich formacjach. Opracowanie przejrzystych systemów motywacyjnych będzie polegało przede wszystkim na sprecyzowaniu zasad podwyższania dodatków do uposażeń, których wysokość ma charakter uznaniowy oraz zasad przyznawania nagród finansowych.

Jak podaje KGP za CBOS, 67 proc. Polaków dobrze ocenia działalność Policji. Odmiennego zdania jest nieco ponad jedna piąta respondentów, natomiast co dziesiąty nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. W porównaniu z wynikami z września ubiegłego roku odsetek dobrych ocen zwiększył się o 1 punkt procentowy, przy jednoczesnym spadku ocen negatywnych również o 1 punkt procentowy. Z badania dotyczącego oceny instytucji publicznych, zrealizowanego od 6 do 12 marca 2014 roku, wynika też, że lepiej od Policji oceniane są tylko niektóre media i Prezydent. Podobny odsetek pozytywnych ocen odnotowano w przypadku wojska. Natomiast instytucje wymiaru sprawiedliwości, tj. sądy i prokuratura, oceniane są znacznie niżej niż Policja - odsetek pozytywnych wskazań w przypadku Policji jest dwukrotnie wyższy. ■



POLICYJNA KRZYŻÓWKA

Poziomo:

2. ma go sędzia i dyplomata
6. jedno z haseł tegorocznego Kongresu Kobiet
8. ... Skarbowa
10. może być samochodowa lub satelitarna
11. jeden z partnerów konkursu „Policjanci są wśród nas”
12. sieć instruktorów szkolących psy policyjne
14. zadanie do wykonania w pierwszej kolejności
16. wg jego ocen 67% Polaków dobrze ocenia Policję
17. może być potrzeb społecznych
18. niejeden taki akt wydawany przez komendanta

Pionowo:

1. czynność procesowa
2. ... stanowiskowy
3. Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji
4. przygotowany z myślą o klasach policyjnych
5. Europejska Akademia Policyjna
7. „człowiek renesansu” z komendy w Nowym Dworze Mazowieckim
9. wypełniana w celach ewaluacyjnych
13. wystąpienie publiczne
15. temu zagadnieniu poświęcona jest nowa kampania MSW
16. angielskie określenie na oszusta matrymonialnego

Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie prosimy przestać na adres redakcji ksp.redakcja@policja.waw.pl do 30 kwietnia 2014 r. Nagroda - bilet do teatru - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki został Pan Robert Burasiński.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24				

Wielkanocna odsłona kampanii „Nie daj się złowić”

NIE DAJ SIĘ ZROBIĆ W JAJO

WWP.POLICJA.WAW.PL LINIA ALARMOWA 112

BĄDŹ OSTROŻNY!

- Noś przy sobie tylko niezbędną gotówkę
- Nie pokazuj zawartości portfela
- Nie noś portfela w zewnętrznych kieszeniach ubrania
- Nie noś portfela w tylnej kieszeni spodni
- Torebkę zawsze trzymaj zamkniętą przed sobą



Partnerzy

Patroni medialni



City Channel

CityINFO

VOX
WARSZAWA 90.3

TVP WARSZAWA

Stoleczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550

Nakład: 1500 egzemplarzy

Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa

e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl

Telefon: (22) 603-38-40; (22) 603-38-41

Redaktor naczelna: kom. Anna Kędzierzawska

Druk: Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.